003 **Nazwisko** ŁUBIEŃSKI WENTWORTH **Imiona** Zbigniew (Roland) **lat życia** 96

004 **Pseudonim** .....

006 **z domu** ..... **Rodzice** .....

008 **Data urodzenia** ..... **Miejscowość** .....

010 **Data śmierci** 30.05.1997 **Miejscowość** Londyn

012 **Pogrzeb/Spopielenie** ..... **Adres Cmentarza** .....

..... **Nr. grobu** .....

026 **Źródła:** ..... **Nekrolog** Dziennik Polski 5 i 6.6.97

Ankieta .....

Lista Stowarzyszenia .....

Grodziska .....

Suchecitz .....

Inne .....

029 **Wyznanie** .....

030 **Jednostka wojskowa** .....

032 **Rodzaj wojska** .....

033 **Stopień wojskowy** .....

034 **Odznaczenie** .....

036 **Zawód** .....

038 **Tytuły naukowe** .....

042 **Instytucje** .....

044 **Obozy** .....

046 **Słowo kluczowe** .....

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

D.P. 5.6.1997 Ś.† P.

dr. ZBIGNIEW (Roland)
hrabia ŁUBIEŃSKI WENTWORTH

twórca nowych metod nauczania matematyki, zmarł spokojnie 30 maja 1997 r. przeżywszy 96 lat.
Msza rekwialna zostanie odprawiona w kościele St. Mary of the Angels, Moorhouse Rd., Bayswater, London W2, we wtorek 10 czerwca o godz.13.00.
Po pogrzebie nastąpi pożegnanie Zmarłego.
Nieodżałowany pozostanie w naszej pamięci

ŻONA PHYLLIS
SYN FELIX, SYNOWA TRUDY
WNUK MARC I WNUCZKA ANNABEL

Zamiast kwiatów prosimy złożyć datki na Medical Aid For Poland Fund, 16 Warwick Rd., London SW5.

2419

D.P. 6.6.1997 Ś.† P.

dr ZBIGNIEW (Roland)
hrabia ŁUBIEŃSKI WENTWORTH

twórca nowych metod nauczania matematyki, zmarł spokojnie 30 maja 1997 r. przeżywszy 96 lat.
Msza rekwialna zostanie odprawiona w kościele St. Mary of the Angels, Moorhouse Rd., Bayswater, London W2, we wtorek 10 czerwca o godz.13.00.
Po pogrzebie nastąpi pożegnanie Zmarłego.
Nieodżałowany pozostanie w naszej pamięci

ŻONA PHYLLIS
SYN FELIX, SYNOWA TRUDY
WNUK MARC I WNUCZKA ANNABEL

Zamiast kwiatów prosimy złożyć datki na Medical Aid For Poland Fund, 16 Warwick Rd., London SW5.

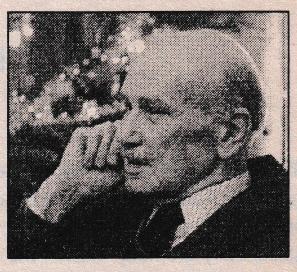
2419

Ż. D.P 10.7-1997

Ś. † P.

ZBIGNIEW (Roland) hr. ŁUBIEŃSKI-WENTWORTH

dr filozofii UJ



Zbigniew (Roland) Łubieński-Wentworth, inowator w nauczaniu matematyki i współpracownik Marii Montessori, zmarły 30 maja 1997 r. w wieku 96 lat, był krewnym Ludwika (Lula) Łubieńskiego, dawnego adiutanta gen. Andersa, który umarł w styczniu zeszłego roku (artykuł w „Dzienniku Polskim" z dn. 27 stycznia 1996 r.).

Zamieszkały w Anglii od 1933 roku, w 1947 roku przyjął obywatelstwo brytyjskie, jednocześnie przybierając dodatkowo nazwisko Wentworth. Nosił je również jako drugie imię jego stryj Tomasz, na pamiątkę najbliższego przyjaciela swego ojca. Równocześnie Zbyszek zmienił swoje imię na Roland.

Już we wczesnej młodości odznaczał się wybitnymi zaletami umysłu i jako chłopiec zaczął studiować filozofię, czując powołanie do kapłaństwa. Tradycja stanu duchownego była silna w jego rodzinie, która dała Polsce trzech prymasów i licznych biskupów.

Z polecenia księcia metropolity Adama Sapiehy, wysłany do seminarium duchownego w Rzymie, rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie Gregoriańskim. W trakcie studiów przekonał się, że racjonalistyczne podłoże filozofii podważyło jego wiarę. W rezultacie, wystąpił z seminarium. Była to, jak twierdził najcięższa decyzja jego życia.

Po odbyciu służby wojskowej w pułku ułanów, zapisał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie się doktoryzował, a następnie wykładał. W wieklu 28 lat poznał i poślubił intelektualistkę i daleką krewną Helenę (Halkę) z hr. Czosnowskich.

Po przyjściu na świat syna w 1929 r., oboje znaleźli się pod wpływem wybitnego pedagoga dziecięcego dr Marii Montessori. Będąc idealistą, Zbyszek odkrył w metodzie wychowawczej Montessori możliwości ulepszenia świata. Oboje Łubieńscy zostali nie tylko oddanymi uczniami, lecz również bliskimi przyjaciółmi dr Montessori i każde z nich starało się wzbogacić jej metody.

Zbyszek, urodzony matematyk, zdawał sobie sprawę, że dla wielu dzieci jest ona całkiem niezrozumiała. Był on jednak zdania, że te opory mogą zostać zwalczone przy użyciu praktycznych pomocy naukowych wprowadzonych przez dr Montessori. Zaczął więc rozwijać system nauczania matematyki oparty na metodzie Montessori, równocześnie doskonaląc stosowne pomoce naukowe.

Maria Montessori łaskawie acz niespodziewanie poparła tę inicjatywę.

W 1939 roku, z polecenia dr Montessori, Zbyszek udał się do Anglii, aby uczyć w prywatnej szkole. Żona została we Francji. Wybuch wojny przypieczętował ich rozłąkę. Po jej zakończeniu rozeszli się i małżeństwo zostało anulowane. W 1955 roku Zbyszek poślubił Angielkę Phyllis Mason, nauczycielkę języka angielskiego dla cudzoziemców. Zbyszek uczył w różnych szkołach i przez pewien czas wykładał na uniwersytetach w Cambridge i w Bristol na wydziale pedagogiki.

Został obrany wiceprezesem Stowarzyszenia Montessori i napisał książkę, w której nakreślił poglądy Montessori na poprawę świata, przez lepsze i gruntowne zastosowanie jej metod wychowawczych, już nie tylko w przeszkolach. Książka ta ukaże się niebawem w Ameryce. Prowadził również kursy korespondencyjne Montessori i nadawał własne dyplomy.

Po ukończeniu 70 lat życia, wciąż nadzwyczaj pełen energii i nadziei, udał się do Stanów Zjedn., gdzie w pobliżu Nowego Jorku założył własną szkołę, Wentworth School. Było to ukoronowanie wieloletnich marzeń. Niestety zawiódł go wspólnik i szkoła nie przetrwała.

W wieku lat 90, wciąż przekonany, że jego system nauczania matematyki jest jeszcze bardziej potrzebny w wieku technologii, zabrał się do jego adaptacji i przygotowuje wydanie książkowe pt. „Matematyka żywa". Syn Zbyszka nosi się z zamiarem dokończenia tego dzieła.

Kolosalnym atutem w pracy Zbyszka był jego dziecięcy entuzjazm, który umożliwiał mu na zrozumienie dzieci, a im na przyjęcie go jako równego sobie przyjaciela. Dla wszystkich dużych czy małych, był po prostu Rolandem. Wszystkich uderzało jego miłe, dobre i serdeczne usposobienie, które zaskarbiło Mu przyjaciół we wszystkich sferach. Był jednym z tych wyjątkowych ludzi, którym pojęcie pychy jest całkiem obce.

Największą pociechą ostatnich siedmiu lat Jego życia był powrót do Kościoła po tylu latach wątpienia i agnostycyzmu, w czym pomógł mu proboszcz parafii North Kensington.

Pozostawił:

ŻONĘ PHYLLIS, SYNA FELIX'A,
I DWOJE WNUKÓW: MARC'A I ANNABEL

2486